

18 wrzesień - 23 październik 2012

Galeria  
**Elektor**   
Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki

ul. Elektoralna 12  
Kurator: Paulina Czajor  
p.czajor@mckis.waw.pl  
tel.: 22 586 42 10  
www.mckis.waw.pl

# Agata Czeremuszkin-Chrut



Id struktura jeszcze do niedawna postrzegana jako twór irracjonalny, bliżej niesprecyzowane ciało obce, wynalazek szalonego naukowca, który zabłądził w odmętach własnej psychiki. Freudowską *Interpretację marzeń sennych* traktowano z przymrużeniem oka, a jego dowody na istnienie duszy u większości naukowców powodowały rozbawienie: "Przeprowadziłem już sekcje 80 tysięcy zwłok, ale duszy nie widziałem żadnej", twierdził z przekonaniem patolog Karol von Rokitsky.

Cywilizacja długo broniła się przed tajemnicami, jakie kryje ludzka podświadomość, tym bardziej więc usiłowano zanegować wartość i znaczenie snów, czy też przyjrzeć się im z naukowego punktu widzenia. Tymczasem już w czasach starożytnych, przede wszystkim w kulturach pierwotnych, wierono, że sny zawierają różnego rodzaju proroctwa i przestania, i że bywają bardzo pomocne dla tych, którzy potrafią je odczytać. "He' elele a moe na ke kanaka" tak brzmi jedno z najdawniejszych przysłów hawajskich, które głosi, że sen jest posłańcem. Ludzie żyjący blisko natury mają większą tendencję do wsluchiwania się we własne wnętrze. Stąd między innymi ich głęboki szacunek dla snów i wszelkich objawień.

Dziś już nikt nie wątpi w to, że sny są ważnym elementem naszego życia. Kiedy zasypiamy, jesteśmy całkowicie bezbronni i szczerzy. Nasze zachowanie podczas snu wiele mówi o nas samych, a jeśli dzielimy łóżko z partnerem, nasza pozycja względem niego obrazuje wzajemne relacje. Wedle starego przysłowia: "Król śpi na plecach, mędrzec na boku, bogacz na brzuchu".

W jednej ze swoich powieści Olga Tokarczuk napisała: "One zawsze mają sens, nigdy się nie mylą, to świat realny nie dorasta do porządku snu. Książki telefoniczne kłamią, pociągi obierają niewłaściwe kierunki, ulice wyglądają zbyt podobnie, mylą się litery w nazwach miast i ludzie zapominają własne imiona. Tylko sen jest prawdziwy." Naturalną koleją rzeczy sen inspiruje i zmusza do refleksji.

### **Agata Czeremuszkin-Chrut**

Urodzona 1983 roku w Częstochowie, absolwentka malarstwa wrocławskiej ASP (2008). Zajmuje się malarstwem sztalugowym i ściennym, grafiką warsztatową oraz projektowaniem graficznym. Jej prace znajdują się w zbiorach prywatnych w USA, Belgii, Wielkiej Brytanii, Austrii, Australii i Polsce. Mieszka i pracuje w Warszawie.

### **Edukacja:**

2011-2013 ASP Warszawa – podyplomowe studium pedagogiczne

2003-2008 ASP Wrocław (malarstwo)

2007 Edinburgh College of Art - stypendium UE

1998-2003 PLSP Częstochowa (grafika użytkowa-formy wydawnicze)

Ważniejsze wystawy indywidualne:

2012 – wystawa z cyklu „Zmysty Sztuki”, Pałac – Muzeum w Wilanowie, Warszawa

2011 – "Skin on skin" wystawa indywidualna, EC Galery Chicago, USA

2009 - "Związki" wystawa indywidualna, Jazzownia Liberalna, Warszawa, Polska

2009 - „Paintings: Body, Object, Texture” EC Galery Chicago, USA

2009 - „Pisz litery!” Galeria Długa BOK w Bolesławcu

2009 - „Związki” Jazzownia Liberalna, Warszawa

2009 - „Works on paper” EC Galery Chicago, USA

2008 - „Paintings” EC Galery, Chicago, USA

2008 - „127m2 malarstwa ściennego” realizacja w Browarze Mieszczańskim we Wrocławiu

2007 - „Dziewczęta profesora” Galeria Bezdomna, Browar Mieszczański we Wrocławiu

2007 - "Examination of self and body"- Chopin Theatre, Chicago

Ważniejsze wystawy zbiorowe:

2012 – Art'n bloom – Bruksela, Belgia

2012 – „DNA Kobiety” Galeria DNA, Wrocław

2011 - "W kręgu młodej figuracji" Galeria Platon, Wrocław,

2010 – II Triennale Polskiego Malarstwa Współczesnego, wystawa pokonkursowa BWA w Rzeszowie

2010 - "Triennale Malarstwa – IV Ogólnopolski Konkurs imienia Mariana Michalika na Obraz dla Młodych Malarzy" wystawa pokonkursowa, Galeria Miejska, Częstochowa 2010 -

"Triennale Małych Form Malarskich", wystawa pokonkursowa, Toruń, Polska

2010 - "Intymność" wystawa zbiorowa Latająca Galeria, Warszawa, Polska

2009 - „Reflections” Polish Center of Wisconsin Gallery, Franklin USA

2008 - „BLOOM” międzynarodowy projekt malarstwa ściennego organizacji ELIA Bruksela, Belgia

### **Stypendia, wyróżnienia:**

2011 – zakwalifikowana do Studio Visit Magazine – edycja wiosna 2011

2007 - Edinburgh College of Art - stypendium UE

2007 - stypendium artystyczne Urzędu Miasta Wrocławia

2007 - stypendium Urzędu Miasta Wrocławia (wydział edukacji)

2007 - "Around the Coyote", festiwal sztuki w Chicago - wyróżnienie

www.czeremuszkin.com



Yoko John , olej na płótnie, 2012, 140 x 140 cm.

Jest czynnością, której poświęcamy jedną trzecią naszego życia, ale nie rozumiemy jej. Tym sposobem noc staje się dla nas czasem, w którym niemalże przestajemy istnieć.

Tę czarną, dziką przestrzeń oswoja w swoich obrazach Agata Czeremuszkin-Chrut. Przygląda się śpiącym ludziom, negując wartość przebudzenia. Każdy z nas o świcie otwiera oczy z przekonaniem, że właśnie zmartwychwstał, po czym zakłada maskę stosowną do okazji i aury. Mamy swoje nieprzepuszczalne, quasi-naturalne makijaże, grymasy tuszujące spontaniczne myśli, które tylko czekają na niesforny tik, by wdrzeć się w niepowołane ręce. Niektóre mięśnie podtrzymujące uśmiech zastygły nam na zawsze, niektórych brwi nie jesteśmy już w stanie opuścić i wyprostować. Mamy swoje zbroje, dresscody, idealnie zaakcentowane przez zdechłe krawaty, którym gorące żelazka dają co dzień nowe życie. Mamy specjalne kosmyki zakrywające lewe ucho i prawe oko, odciągające uwagę przeciwnika zapachy i powiedzenia, dzięki którym ostatnie zdanie zawsze należy do nas. Jednak każdy teatr kiedyś dobiega końca. Nadciąga wieczór, rozbieramy się ze wszystkich złudzeń. Znowu do naszego życia wkracza id.

Czeremuszkin-Chrut przygląda się tej sferze jako bezkompromisowemu obnażeniu prawdziwego charakteru. Podglądając, odkrywa tajemnicę osobowości kreowanego przez nią na płótnie człowieka. Bo człowiek to jej obsesja. Jest mantrą, która powtarzana w najprzeróżniejszych korelacjach i kontekstach odkrywa przed artystką coraz nowsze fakty o sobie. Jest historią wciąż niedopowiedzianą, naznaczoną nieustannym ruchem i niekończącą się metempsychozą. Cykl *Łóżka* ukazuje człowieka pośród zarysów pościeli, pogrążonego w konturze mebla. Najstarszym obrazem tej serii jest *Dreaming*, namalowany w 2010 roku; najnowszy *Yoko & John* powstał niedawno jako inspiracja sławnym zdjęciem z 1980 roku, przedstawiającym Johna Lennona i Yoko Ono w objęciach.

Czeremuszkin-Chrut podjęła ryzyko zabawy ludzkim ciałem. Manipuluje nim w swojej twórczości, dokonuje jego destrukcji i dekonstrukcji, buduje go na nowo, po kawałku. Czasem celem tych działań jest beztronski żart, niekiedy zbliżanie się do krawędzi w poszukiwaniu trudnej prawdy. Niewątpliwie przeprowadzając tę malarską analizę artystka konstruuje własną oniryczną przestrzeń, przepelnioną sennymi marzeniami i wyobrażeniami. Jej płótna zdradzają jednak nie tylko nieprzeciętne bogactwo warsztatowe, są również rezerwuarami silnych, absorbujących emocji, całkowicie unikatowych w wykonaniu osoby, która deklaruje, że nie miewa snów.

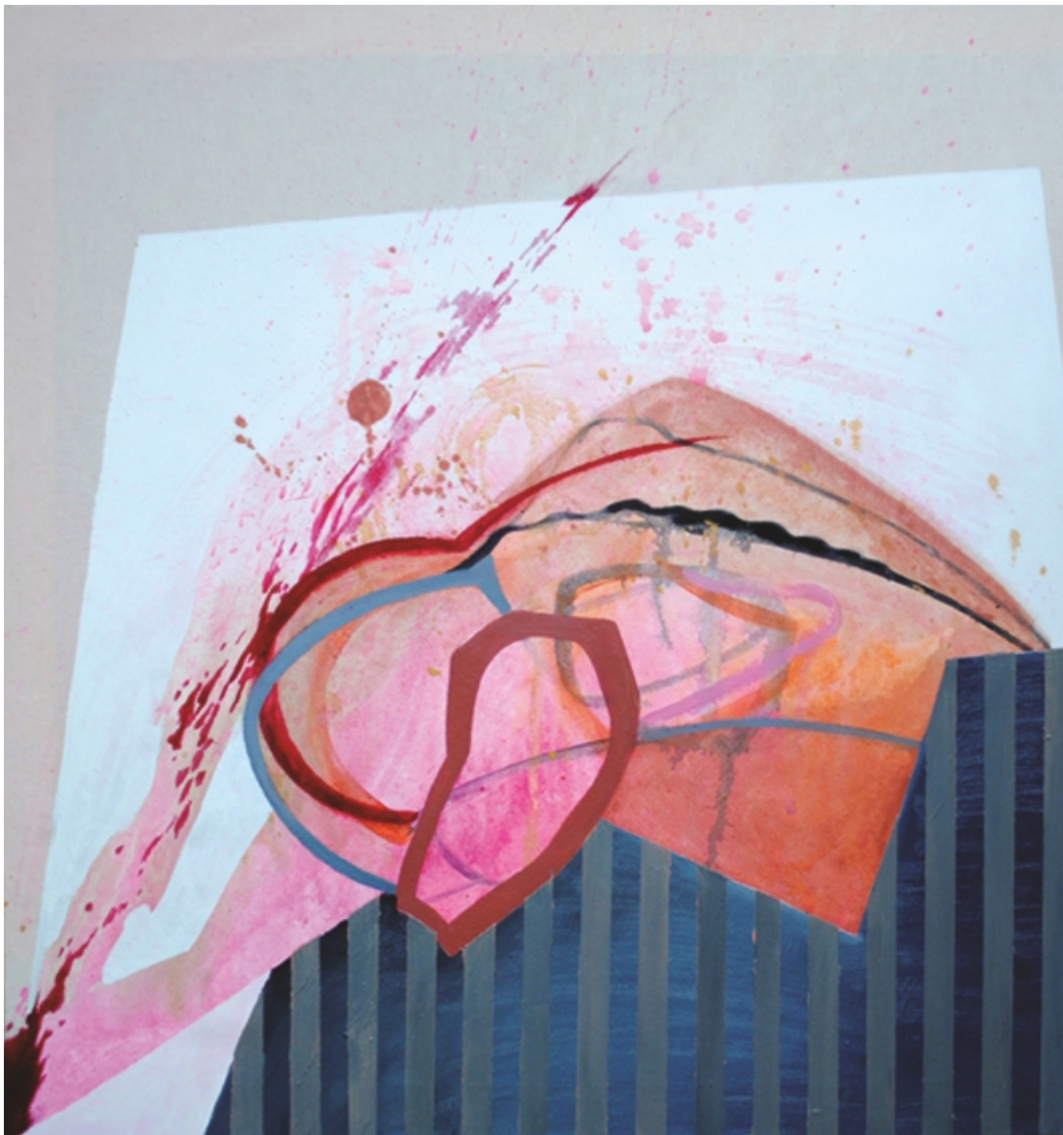
*Justyna Sikorska*



Łóżko 7, olej na płótnie, 2012, 25 x 25 cm.



Łóżko 19, olej na płótnie, 2012, 75 x 75 cm.



Łóżko 16, olej na płótnie, 2012, 75 x 75 cm.



Łóżko 18, olej na płótnie, 2012, 75 x 75 cm.



*Dreaming*, olej na płótnie, 2010, 76 x 46 cm.